

Dr Leslie Allen, Ezechiel, Wykład 21, Wizjonerska wycieczka

po Nowej Świątyni, Ezechiel 40:1-42:20

© 2024 Leslie Allen i Ted Hildebrandt

To jest dr Leslie Allen w swoim nauczaniu na temat Księgi Ezechiela. To jest sesja 21, część 7, Wizjonerska wycieczka po Nowej Świątyni. Ezechiela 40:1-42:20.

Dochodzimy teraz do ostatniej części Księgi Ezechiela, która rozciąga się od rozdziałów 40 do 48. Pierwsza część, którą chcę dzisiaj przestudiować, dotyczy 40, werset 1, do 42, werset 20. Mamy tu do czynienia z podróżą wizjonerską nowej świątyni.

To jest wizja świątyni. Zawiera szczegółowy opis nowej świątyni. Przyjrzyjmy się najpierw ogólnej strukturze tej sekcji.

Istnieje pięć głównych części. Pierwszym z nich jest wprowadzenie w rozdziale 40 i wersetach od 1 do 5. Zostaliśmy wprowadzeni do wizji i mamy wzmiankę o murze obwodowym. Następnie druga część trwa od 46 do 37.

Są to trzy wspomniane tutaj bramy. Bramy do dziedzińca zewnętrznego świątyni, trzy bramy do dziedzińca zewnętrznego świątyni i dalej trzy do dziedzińca wewnętrznego. I właściwie jest to zaokrąglone w wersecie 47, w tej konkretnej sekcji.

Ale pomiędzy nimi mamy dodatkowy opis pomieszczeń w pobliżu bram: 40, 48 do, 38 do 46. Następnie trzecia część znajduje się w 40, 48 do 41, 4 i opisuje sam budynek świątyni. Jest to umiejscowione na początku tej narracji dotyczącej wizji, która jest jej najkrótszą częścią.

Jest w tym uroczysta powściągliwość, która wywołuje podziw i zachwyt. Co prawda istnieje dodatek do tej części, ale musimy na niego poczekać. Musimy poczekać do 41, drugiej połowy wersetów od 15 do 26.

A to opisuje stolarkę w świątyni. Ale wcześniej, czwarta część, czwarta część, w 41:5 do 15a, mówi nam o budynkach przylegających do świątyni i je opisuje. Opis ten uzupełniają wersety 42:1 do 14, gdzie znajduje się wzmianka o dwóch kolejnych budynkach z tyłu świątyni.

Wreszcie w 42:15 do 20 wizja kończy się dalszym opisem muru obwodowego. Wizja nowej świątyni będzie w rzeczywistości kontynuowana w rozdziale 44, a całość stanowi odpowiednik i kontrast do tego, co czytaliśmy wcześniej w rozdziałach od 8

do 11 pierwszej połowy księgi. Tam Bóg w transie zabrał Ezechiela do starej świątyni, która wówczas jeszcze stała, i oprowadził go po okolicy.

Wizja ta była doświadczeniem negatywnym i ujawniła praktyki pogańskie praktykowane na terenie świątyni. Ta wizja jest jej pozytywnym odpowiednikiem. Odzwierciedla stanowisko zbawienia, a nie sądu.

Reprezentuje nowy początek. Tutaj Bóg w transie zabiera Ezechiela na bardzo wysoką górę i pokazuje mu zupełnie nową świątynię. Anioł, anielski przewodnik, oprowadza go po terenie świątyni.

Spójrz na werseł 3 rozdziału 40. Kiedy mnie tam przyprowadził, był tam człowiek, którego wygląd lśnił jak brąz. Miał w ręku sznur lniany i laskę mierniczą i stał w bramie.

Ma przy sobie papirusową laskę, aby dokonać krótszych pomiarów, ponieważ jego zadaniem jest zmierzenie każdej części obszaru świątyni i poinformowanie Ezechiela o jej wielkości. Ma też taśmę do dłuższych pomiarów i będzie z niej intensywnie korzystał podczas tej trasy. Wizja ta przedstawia masywny detal architektoniczny.

Ale na samym początku, w wersecie 2, sprowadził mnie w wizjach Bożych do ziemi izraelskiej i posadził na bardzo wysokiej górze, która była budowlą przypominającą miasto na południu. A oto ta wspaniała konstrukcja, ten budynek, który wygląda na tak duży, ten obszar zabudowy, że wygląda jak miasto. Datę mamy na samym początku w wersecie 1, a w tej siódmej i ostatniej części księgi, podobnie jak wiele wcześniejszych części, ma specjalną datę.

W rzeczywistości reprezentuje on kwiecień 573 p.n.e. Jest to najpóźniejsza data w czasie, poza tym niewłaściwą wzmianką o roku 571, którą mieliśmy w 29. i wersecie 17. A tutaj, w wersecie 1. jest napisane, że po zburzeniu miasta, i jest tam litera w chronologii, znajduje się tu wzruszająca wzmianka o zniszczeniu miasta w 587 r., która sama w sobie wskazuje na pełen nadziei odwrót i toruje mu drogę.

Wspomnieliśmy także w wersecie 1 o ręce Pana, że ucisk na głowę Ezechiela był ostrzeżeniem, że Bóg zamierza mu powiedzieć coś szczególnego, w tym przypadku obejmującego wizję jak w rozdziałach 1 i 3 oraz 8 i 37. Ezechiel zostaje zabrany na tę wysoką górę i pokazuje tę wielką budowlę architektoniczną, która wygląda jak miasto, z murem obwodowym i bramami. Pokazał ścianę w wersecie 5, a do dalszych szczegółów na jej temat powrócimy pod koniec wizji, więc stanowi to pewnego rodzaju ramę dla całej tej części.

Przekazujemy mu informacje o podstawowej jednostce miary. Miał sześć długich łokci i możemy obliczyć, że długi łokieć będzie miał długość około 20,6 cala. Możemy

więc ustalić, jaki jest każdy z pomiarów w kategoriach współczesnych. A opisując wysokość muru, miała ona nieco ponad 10 stóp wysokości.

Taki był pomiar od zewnątrz, gdzie znajduje się Ezechiel, ale później dowiemy się, że ziemia wewnątrz była o trzy stopy wyższa niż po drugiej stronie muru, a więc od wewnątrz wynosiła około siedmiu stóp wysoki ten mur obwodowy. I tak oto mamy pierwszą część, to wprowadzenie, wersety od 1 do 5. Druga część wycieczki jest dłuższa, opisana w wersetach 40, rozdziałach 40, wersetach od 6 do 37. A teraz jest wprowadzenie do tych masywnych bram w murze obwodowym, po trzy, odpowiednio po wschodniej, północnej i południowej stronie muru.

Dawały one dostęp do zewnętrznego dziedzińca świątyni. Na dziedzińcu wewnętrznym prowadziły jeszcze trzy bramy bramne. Po zachodniej stronie żadnego dworu nie było bram bramnych.

Ezechielowi ukazano bramę po wschodniej stronie muru obwodowego. Wszystkie bramy miały te same cechy, z wyjątkiem jednej, do której w końcu dojdziemy, więc opis w wersetach od 6 do 16 służy również pozostałym. A jeśli chodzi o te zewnętrzne bramy prowadzące na dziedzińcu zewnętrznym, to do wieży bramnej prowadziło siedem stopni, aż na wyższy poziom dziedzińca zewnętrznego, chociaż ten szczegół został nam ujawniony dopiero później w wersecie 22, w odniesieniu do brama północna.

Bramy, jak mówię, były masywnymi konstrukcjami. Ich wewnętrzne wymiary wynosiły 86 stóp na 43 metry w przeliczeniu na jardy, 28 na 14 jardów, a każda brama była ogromna. I to były ich pomiary wewnętrzne, a nie zewnętrzne.

Rzeczywista brama znajdowała się prawdopodobnie na zewnętrznym końcu. Przez bramę biegł korytarz z pokojami po obu stronach, oddzielony od korytarza jakąś barierą. Każde z pomieszczeń miało okna, a bramy te w rzeczywistości odpowiadają typowym bramom miejskim przed wygnaniem, które odkryto w Palestynie, o tym samym projekcie.

W wersetach od 17 do 19 Ezechiel zostaje oprowadzony krótką pieszą wycieczką po dziedzińcu zewnętrznym. Pokazał w sumie 30 pomieszczeń wzdłuż wewnętrznej strony muru obwodowego, prawdopodobnie po osiem po stronie wschodniej, północnej i południowej oraz sześć po stronie zachodniej. Następnie pokazał północną bramę w wersetach od 20 do 23, a następnie południową w wersetach 24 do 27.

Są takie same jak ten, który szczegółowo opisaliśmy. Następnie przechodzi przez dziedzińcu zewnętrznym do południowej bramy prowadzącej na dziedzińcu wewnętrznym i ta brama jest mierzona równie skrupulatnie jak pozostałe w wersetach od 28 do 31. Do tej wewnętrznej bramy prowadzi osiem stopni, więc jesteśmy stawał

się coraz wyższy, a dziedziniec wewnętrzny był wyższy niż dziedziniec zewnętrzny, który był wyższy niż teren poza terenem świątyni.

Następnie anioł eskortuje proroka na prawo, do wewnętrznej bramy po wschodniej stronie, a następnie na lewo do wewnętrznej bramy północnej, a wszystko to w wersetach od 32 do 37. Pomiarowe dzieło anioła zakończy się w wersecie 47, gdzie mierzy dziedziniec wewnętrzny, obszar pomiędzy bramami wewnętrznymi i faktyczny budynek świątyni. Jest też wzmianka o ołtarzu, który stał na środku wewnętrznego dziedzińca, pomiędzy wschodnią bramą a świątynią.

Ten ołtarz ofiarny zostanie wspomniany mimochodem, ponieważ zostanie podany jego własny opis później w rozdziale 43 i wersetach 13 do 17, przed poświęceniem tego ołtarza. Pomiędzy wersetami 37 i 47 znajduje się dodatkowa informacja dotycząca bram wokół dziedzińca wewnętrznego. Nazywam to uzupełnieniem, ponieważ porzuca pełny styl tras koncertowych i pomiarów głównych sekcji i po prostu podaje płaską listę i specyfikacje jako opis.

Prawdopodobnie został dodany później. Wersety od 38 do 43 podają dodatkowe informacje dotyczące północnej bramy. Różniła się ona od pozostałych bram bramnych gdyż na szczycie schodów znajdowało się oddzielne pomieszczenie w przedsionku. w tym pomieszczeniu myto zwierzęta ofiarne na ofiarę całopalną po ich uboju, w samym przedsionku dokonywano uboju zwierząt, a tusze układano na czterech stołach w przedsionku przed przeniesieniem do ołtarza.

Na podejście zaraz za przedsionkiem znajdowały się jeszcze cztery stoły, na których znajdowały się niezbędne instrumenty, z których musieli korzystać kapłani. Wersety od 44 do 36 wspominają o dwóch pomieszczeniach po obu stronach wewnętrznej wschodniej wieży bramnej, rozciągających się wzdłuż wschodniej strony wewnętrznego dziedzińca i wystarczająco dużych, aby przylegać do północnej i południowej bramy. W wersecie 44 powiem mimochodem, że Nowy RSV wspomina o komnatach dla śpiewaków, co rzeczywiście reprezentuje tekst hebrajski, ale NIV słusznie optuje za czytaniem, bardzo podobnie wyglądającym czytaniem w języku hebrajskim i ma dwie komory, iw kontekście to właśnie to musi oznaczać, dwie izby, ani słowa o śpiewakach, którzy mieli tu być.

Pomieszczenia te, jak nam powiedziano, przeznaczone są dla księży. Ten po południowej stronie, przeznaczony dla kapłanów, którzy dokonywali rzezi, a także wykonywali ogólne obowiązki świątynne, co przeczytamy, jest także ich obowiązkiem w 44 wersecie 11, ale tutaj nazywani są oni po prostu kapłanami odpowiedzialnymi za świątyni, a pomieszczenie po północnej stronie wewnętrznej wschodniej bramy było zarezerwowane dla kapłanów, którzy faktycznie składali ofiary przy ołtarzu, a ci zwani byli kapłanami sadokitami, co stanowiło szczególną linię w pokoleniu Lewiego. W 44:10 pozostałych kapłanów nazywano Lewitami, a nie kapłanami.

40:48 do 41:4 stanowią sedno tej wizji, ponieważ są poświęcone samemu budynkowi świątyni, który stoi w sercu obszaru świątynnego. Była bardzo podobna do świątyni Salomona, jak opisano w 1 Królów 6-7 i była mniej więcej tej samej wielkości, tylko nieco większa. Miał trzy pomieszczenia, ganek z przodu, zadaszony ganek, a dalej dwa pokoje, nawę i jeszcze jedno pomieszczenie z tyłu, które w 41:4 zwane jest miejscem najświętszym lub najświętszym ze świętych, i najwyraźniej znajdowały się tam dwie wolnostojące kolumny po obu stronach przedniej części ganku, odpowiadające filarom noszącym imiona Joachim i Boaz w świątyni Salomona zgodnie z 1 Królów 7. Anioł zabiera Ezechiela do nawy i Ezechiel może tam wejść jako kapłan, ale nie wpuszczono go do Miejsca Najświętszego, a anioł poszedł sam, aby zmierzyć Miejsce Najświętsze i stwierdził, że ma ono zaledwie 34 stopy kwadratowe.

Czwarta część wersetów 41:5-15a, pierwsza w wersetach 5-8, podaje informacje o trzech budynkach przybudówek, które ściśle przylegają do świątyni z trzech stron: północy, zachodu i południa, ale zostały zbudowane oddzielnie od samej świątyni. Pomiędzy tymi przybudówkami a budynkiem świątyni znajdowała się szczelina, pomiędzy nimi znajdowały się jedynie drewniane belki. Każda z tych trzech przybudówek miała po trzy piętra, ale nie była tak wysoka jak sam budynek świątyni. Mieli zewnętrzną klatkę schodową, a każda zawierała 30 pokoi.

Świątynia Salomona według 1 Królów 6:5-6 posiadała podobne przybudówki. Wersety 9-11 wspominają dalej o otwartych dziedzińcach, które znajdowały się po północnej i południowej stronie kompleksu świątynnego, na który składa się świątynia i jej przybudówki. Za dziedzińcami od północy i południa znajdowały się inne pomieszczenia zwane w wersecie 10 komnatami dziedzińca.

Wersety 12-15a opisują kolejny otwarty dziedziniec po zachodniej stronie, za świątynią i dalej, inny budynek, i nigdy nie jest wyjaśnione, do czego służy ten budynek, a być może miał tam tylko chronić Najświętsze Miejsce, które znajdowało się przed nim o godz. z tyłu samej świątyni. W wersetach od 41:15b do 26 mamy niespodziankę, ponieważ otrzymujemy więcej informacji o wnętrzu świątyni i szczegółach jej stolarki, co w rzeczywistości stanowi uzupełnienie wersetów od 40:48 do 41:4. Ponownie wykracza to poza styl podróżowania i mierzenia reszty wizji.

Aż dziwne, że został tu umieszczony. Dlaczego nie umieszczono go po 41:4? Może to wskazywać, że został tu umieszczony jako ostatni etap wizji. Dodatek ten wspomina o boazerii wokół świątyni wewnątrz i jej oknach umieszczonych wysoko nad szczytami przybudówek na zewnątrz, więc podano nam szczegółowe informacje na temat stolarki.

Drewniana boazeria została ozdobiona rzeźbionymi płaskorzeźbami. Wokół ścian znajdowały się postacie cherubinów lub sfinksów oraz palmy ułożone naprzemiennie, tak jak było to w świątyni Salomona, zgodnie z 1 Królów 6. Palmy reprezentują drzewo życia, a cherubiny symbolizują Boże niebiańska frekwencja. Mieli dwie

twarze, każda zwrócona w bok, i jest to dwuwymiarowe przedstawienie czterech twarzy, takich jak cherubini z Ezechiela 10:14. Oni wszyscy widzą.

Mogą patrzeć we wszystkich kierunkach, chroniąc świętość Boga przed wtargnięciem. Oto projekty tej drewnianej boazerii. Wersety 21b i 22 wspominają o drewnianym meblu w nawie.

Początkowo nazywa się go ołtarzem, ale anioł, który tu przemawia, nazywa go stołem. Jest to stół na chleby pokładne, czyli chleb obecności, podobny do tego, który stał w świątyni Salomona według 1 Królów 7:48. A ja po prostu przeczytam to odniesienie. Tutaj jest mowa o tym znacznie krócej, ale w 7:48 jest mowa o złotym stole.

W przypadku Salomona drewniany stół był pokryty złotem. Złoty stół na chleb obecności, który w starszych wersjach był chlebem pokładnym. I to oczywiście odpowiada temu, co czytamy w opisie sanktuarium na pustyni.

Mamy bardzo podobny opis i powiedziano nam w Księdze Kapłańskiej 24 i wersetach od 5 do 9, szczególnie w wersecie 8, że raz w tygodniu, w szabat, na tym stole kładziono bochenki chleba jako ofiarę dla Boga. Następnie Księga Wyjścia 25:23 do 40 podaje więcej szczegółów na ten temat jako przedmiotu w przybytku na pustyni. Można go tu nazwać ołtarzem, a także stołem, aby zniechęcić do wszelkiego poglądu, że Bóg rzeczywiście zjadł te bochenki.

Byli ofiarni; były ofiarą. 42:1 do 14 jest właściwie uzupełnieniem 41:5 do 15a i zawiera dalsze informacje o budynkach w pobliżu świątyni. Rozpoczyna się trasą kontynuowaną w 42 1, ale nie wspomina o aniele, który faktycznie mierzył.

Anioł rzeczywiście mówi w wersetach od 13 do 14, ale w porównaniu z innymi częściami otrzymujemy stosunkowo mało informacji na temat mierzenia i podróżowania. 41:12 wspominał o budynku położonym bezpośrednio za świątynią po jej zachodniej stronie, oddzielonym dziedzińcem. Ezechiel nigdy nie został tam zabrany, do obszaru tak blisko Najświętszego, ale teraz został zabrany z wewnętrznego dziedzińca przez północną bramę wewnętrzną na dziedziniec zewnętrzny i poprowadzony na zachód, aby spojrzeć bezpośrednio na inny budynek po północnej stronie tego budynku za świątynią.

Miał trzy piętra z pokojami i zewnętrzną klatką schodową, a powiedziano nam o podobnym budynku po południowej stronie tego centralnego budynku. W wersetach od 13 do 14 anioł mówi prorokowi, do czego miały służyć te dwa budynki z oddzielnymi pokojami. Przeznaczone były głównie do przygotowywania posiłków przez księdza.

Większość ofiar, zwierząt i warzyw przyniesionych do świątyni została przekazana do zaopatrzenia w żywność i, w wersetach, do większości ES. Zatem w tych dwóch budynkach przechowywano żywność składaną w darze Bogu, a następnie przekazywaną kapłanom; W tym budynku mamy magazyny, a także miejsca do spożywania posiłków, to samo w drugim budynku. Znajdowały się w nich także zakrystie, czyli przebieralnie dla księży.

Kapłan najwyraźniej nosił specjalny ubiór, gdy sprawował służbę na dziedzińcu wewnętrznym, a wchodząc na dziedziniec zewnętrzny, który był dostępny dla ludu i był mniej święty niż dziedziniec wewnętrzny, musiał się przebrać w zwykłe ubranie. 42, 15 do 20 to piąta i ostatnia część tej części wizji. Ta część stanowi podsumowanie opisu całego obszaru świątyni.

W rozdziale 40 w wersecie 5 następuje powrót do muru obwodowego. Ezechiel zostaje wyprowadzony na zewnątrz przez zewnętrzną wschodnią bramę, a cały mur mierzy się z czterech stron. Każdy bok ma prawie 560 stóp długości, czyli 286 jardów, a cały obszar świątyni jest kwadratowy, co oznacza, że cały obszar miał powierzchnię 17 akrów. Z punktu widzenia muru obwodowego obszar świątyni zajmował powierzchnię 17 akrów.

Na zakończenie powiedziano nam, że celem muru jest oddzielenie świętości od tego, co wspólne, a świętość jest tutaj rozumiana w kategoriach przestrzennych. Cały obszar świątyni uważany jest za miejsce święte poświęcone Bogu, a mur wyróżnia obszar świątyni jako miejsce szczególne. To odróżnia go od wspólnego obszaru na zewnątrz, a na terenie świątyni istniały stopnie świętości.

Pomieszczenie na drugim końcu świątyni zostało nazwane przez anioła miejscem najświętszym lub najświętszym ze wszystkich w 41:4, a wysokość obszaru świątyni stopniowo rosła. Teren świątyni przede wszystkim położony był na bardzo wysokiej górze. Powiedziano nam na początku tej wizjonerskiej relacji w roku 42, a następnie domy przy bramie zewnętrznej wzniosły się o siedem stopni od tego obszaru zewnętrznego, a następnie domy przy bramie wewnętrznej wzniosły się o kolejne osiem stopni i w rzeczywistości budynek świątyni wzrósł o 10 stopni. schodów i tak cała konstrukcja przypominała trypoziomowy tort weselny wyrastający w coraz większej świętości.

Teren świątyni był wspaniałym ucieleśnieniem świętości Boga i materialnym wyrazem Jego świętości. W świątyni Salomona ludzie mogli przebywać zarówno na dziedzińcu zewnętrznym, jak i wewnętrznym, tutaj jednak najwyraźniej musieli pozostać na dziedzińcu zewnętrznym, a na dziedziniec wewnętrzny mogli wchodzić tylko kapłani. Co więcej, nawet Ezechiel, choć był kapłanem, nie został wpuszczony do najświętszego pomieszczenia.

Kapłani mogli najdalej dotrzeć do nawy świątyni i na różne sposoby świątynia jest czczona jako pomnik świętości Boga. Jest przedstawiany jako wspaniały symbol świętości Boga. Moglibyśmy zapytać, jaki jest cel wizji zawartej w księdze, a jeśli spojrzymy wstecz na 37 w wersecie 26, Bóg powiedział, że ustanowię wśród nich moje sanktuarium, a te końcowe wersety miały być rodzajem wprowadzenia do tematy wizji w rozdziałach od 40 do 48, a zatem wizja świątyni ma na celu urzeczywistnienie tej boskiej obietnicy, ustanowię wśród nich moje sanktuarium.

W języku hebrajskim słowo sanktuarium oznacza dosłownie miejsce święte, dlatego akcent na świętość w wizji jest właściwy. Wizja wykracza poza rozdział 42 i rzeczywiście musi. W sądowym odpowiedniku tej wizji, w rozdziałach od 8 do 11, ukazano, że świątynia została zbezczeszczone przez kult pogański, w związku z czym chwala Boża w dramatyczny sposób pozostawiła świątynię i miasto ich losowi, które miały zostać zniszczone.

Czytamy o tym odwróceniu architektury, ale nie jest ono kompletne. Świątynia stoi pusta, gotowa do użytku, ale tak nowa, że nie została jeszcze oddana do użytku. Brakuje czegoś istotnego, nie tylko kapłanów i ludzi, kultu i ofiar, ale chwalebnej obecności Boga, więc następnym razem znajdziemy ten niezbędny składnik, który umożliwi uruchomienie świątyni.

Jak dotąd w tej wizji my, chrześcijańscy czytelnicy, powiedziano nam więcej, niż kiedykolwiek chcieliśmy wiedzieć o nowej świątyni jako materialnej realizacji teologicznej koncepcji Bożej świętości i zastanawiamy się, co jako chrześcijanie mamy sądzić o tej obszernej relacji, zwłaszcza, że kiedy dochodzimy do końca naszej Biblii w Objawieniu 21-22, stwierdzamy, że tekst wyraźnie mówi nam, że w nowym Jeruzalem nie miało być świątyni, więc całą relację z rozdziałów 40-42 trzeba będzie omówić później z punktu widzenia Nowego Testamentu. Na razie musimy pomyśleć o przesłaniu w kontekście Starego Testamentu. Po pierwsze, ta wizja byłaby światłem nadziei dla Ezechiela, kapłana-proroka, ale kapłana bez świątyni.

Kapłan bez świątyni jest jak ptak bez gniazda, a anielski przewodnik przyniósł wiadomość do Ezechiela w rozdziale 40 w wersecie 4, śmiertelniku, patrz uważnie i słuchaj uważnie i skup się na wszystkim, co ci pokażę. Zatem było to przede wszystkim przesłanie skierowane do samego Ezechiela, ale poza tym było to także przesłanie do wygnańców, ponieważ werse 4 mówi dalej, że zostaliście tu sprowadzeni, aby wam to pokazać, a potem mówi: oznajmij domowi Izraela wszystko, co widzisz. Wizja, o której opowiadał Ezechiel, musiała być muzyką w uszach wygnańców.

Wygnańcy pamiętali starą świątynię, smutne wspomnienie terenu splądrowanego i doszczętnie spalonego. Był to ich duchowy dom, środek łaski, ponieważ był środkiem dostępu do Boga w czasie uwielbienia, a Psalmi zawierają starsze wspomnienia radości pielgrzymów, którzy uczestniczyli w nabożeństwach świątecznych i przynosili

swoje ofiary do świątyni. Psalm 84 ma coś na ten temat do powiedzenia w wersetach 1, 2 i 4. Jakże miłe jest mieszkanie Twoje, Panie Zastępów, dusza moja tęskni, aż omdlewa, za dziedzińcami Pana, moje serce i ciało śpiewają z radości, są szczęśliwe czy ci, którzy mieszkają w twoim domu, zawsze śpiewają twoją chwałę.

A następnie Psalm 43 mówi w bardzo podobnym tonie. 43 wersety 3 i 4. Ześlij swoje światło i swoją prawdę, niech mnie prowadzą, niech mnie wprowadzą na Twoją świętą górę do Twojego mieszkania, wtedy pójdę do ołtarza Bożego, aby strzec mojej ogromnej radości, i ja będę Cię chwalił na harfie, Boże, Boże mój. I na koniec, nieco wcześniej w 42. i wersecie 4. Pamiętam te rzeczy: jak szedłem z tłumem i prowadziłem go w procesji do domu Bożego, przy radosnych okrzykach i pieśniach dziękczynnych, podczas święta, które obchodziło tłumy.

Oto wszystkie szczęśliwsze wspomnienia, które poprzedziły zniszczenie tej pierwszej świątyni. Zatem wygnańcy rozkoszowaliby się wszystkimi tymi szczegółami, jak w przypadku muzyka każdą nutą w partyturze ulubionego utworu muzycznego. Wgłębiliby się w każdy szczegół tej zawilej relacji.

To właśnie oznaczałoby, gdyby Bóg ponownie ustanowił wśród nich swoją świątynię. Wygnańcy doceniliby te masywne bramy, ponieważ bramy w pierwszej świątyni spełniały ważną rolę i prawdopodobnie pełnią tę samą rolę tutaj, chociaż nie powiedziano nam, zwłaszcza zewnętrzne bramy prowadzące na zewnętrzny dziedziniec. Stanowiły linię rozgraniczenia pomiędzy ziemią świętą a ziemią wspólną.

Miały jednak szczególny punkt, ponieważ stanowiły punkt kontroli bezpieczeństwa, w którym pielgrzymi byli przesłuchiwani i upewniano się, że mają dobry status, zanim pozwolono im oddawać cześć w samej świątyni. A zatem ci strażnicy mieli ważny punkt, o którym przeczytamy później. Ale Psalm 24 zadaje pytanie: kto wstąpi na górę Pana? Kto stanie na jego świętym miejscu? Ci, którzy mają czyste ręce i czyste serce, którzy nie wznoszą duszy ku kłamstwu i nie przysięgają podstępnie.

To byli ci, których straż świątynna wpuszczała przez bramy na dziedziniec zewnętrzny. I to przypomina nam podobną receptę z Księgi Objawienia, rozdział 21 i werset 27. Nie ma tam nowej świątyni, ale jest nowe Jeruzalem. Co to mówi o tym nowym Jeruzalem? Nie wejdzie do niego nic nieczystego ani nikt, kto dopuszcza się obrzydliwości i kłamstwa, tylko ci, którzy są zapisani w księdze życia Baranka.

Zatem w tym nowym mieście odbywa się kontrola bezpieczeństwa, tak jak to miało miejsce w przypadku pielgrzymów udających się do świątyni dużo wcześniej. Następnym razem będziemy studiować rozdziały od 43 do 46.

To jest dr Leslie Allen w swoim nauczaniu na temat Księgi Ezechiela. To jest sesja 21, część 7, Wizjonerska wycieczka po Nowej Świątyni. Ezechiela 40:1-42:20.